MONITOR
Na R. P. 1768.
Nro. LXVII.
d. 20. Sierpnia.

Nunquam omnino periculi fugâ committendum est, ut imbelles, timidique videamur. Sed fugiendum etiam illud, ne offeramus nos periculis sine causa; quo nihil potest esse stultius.

Cicero de Officiis.

O prawach stosuiących się do obrony Państwa.

MAłe Rzeczypospolite zagraniczna moc obala, wielkie we-

wnętrżna zdrożność niſzczy. Przywary takowe rownie Demokracyom y Aryſtokracyom właściwe ſą, y byłyby wſzyſtkie wolne Narody poſzły pod rząd Monarchii, gdyby nie uſtanowiły nowego w ſwobodzie rządow rodzaiu, ktory ma wewnętrzne pożytki RzeczyPoſpolitéy, á moc zewnętrzną Monarchii. Takowe ſą *Rzecz-Poſpolite ſprzymierzone*. Ten rządu rodzay nazwać ſię może wzaiemną uſtawą, przez ktorą wielorakie Mieſzkańcow Kraiu Towarzyſtwa, przyzwalaią bydź obywatelmi iednego Państwa, y bydź częściami iedney po-

wſzechney całości. Takowe wſpołeczeńſtwa wznioſły y zaſzczyciły Grecyą; tym ſposobem Rzymianie targneli ſię na świat cały, y kiedy przyszli do oſtatniego ſtopnia wielkości po za Dunay y Ren, ſprzymierzone Narody pierwsze im odpor dały. Rzesza Niemiecka, Hollandya y Kantony Szwaycarſkie naycelnieyszym dowodem dobroci rządu towarzyſtw ſprzymierzonych.

Rodzay takowy rządu doſtarczaiący ieſt do dania odporu zewnątrz nieprzyiaciołom, zaś wę-

wnątrz Wſpaniałość ſwoią bez boiaźni uſzczerbku utrzymać potrafi. Ktoby albowiem do naywyżſzey w takowym ſtanie poſiągnął ſię władzy, w wſzyſtkich częściach ſprzymierzenia, niepodobna żeby znalazł rowny kredyt. Podbiwſzy jedną część, wſzyſtkie na ſiebie obruſzy; wzmocniwſzy ſię w niektorych, reſztę przerażoną niebeſpieczeńſtwem, zawzdy ſobie przeciwną znaydzie, każda z części ſprzymierzonych w ſzczegulności ſwoiey korzyſta z pożytkow małez Rzecz-Poſpolitey, ztowarzyſzenie zaś powſzechne czyni poſtać

wiel-

wielkiey Monarchii, Rzecz Pospolita ubeśpiecza się przeciw nieprzyiacielowi iak nayściśleyszym członkow ziednoczeniem; Despotyzm przeciwnie postępuie. Część Kraiu nayniebeśpiecznieyszą opuszcza, od granic pustoszy, Stołeczne Miasto y śrzodek Kraiu, czyni iak może niedostępnym.

Ubeśpiecza się ieszcze Despotyzm oddaniem Prowincyi odległych w hołdownictwo. Mogoł, Persya, Chiny tak czynią. Turcy zasłonili prawie granice Państw swoich tym sposobem: Tatarow, Wo-

łochow, Mołdawow á niegdyś Siedmiogrodczanow poddaiąc w hołdownictwo.

Monarchie fortecami ubeśpieczaią granice, Woyskiem zasłaniaią fortece. Jedynowładztwo twierdz się boi, nieśmie takowych depozytow powierzać, poniewaź nię ma poddanego ktoryby Oyczyznę y Pana kochał. Prawdziwa moc Państwa nie tak zawisła na łatwości inne podbiiać, iak na niepodobieństwie bydź od innych zawoiowanym. Nieodmienna rządu trwałość, naywiększym Narodu każde-

go

go uſzczęśliwieniem ieſt. Zbytnie granic rożſzerzenie pokazuie drogę nieprzyiacielowi do tym łatwieyſzego woiowania. Kiedy pograniczne Państwo do upadku ieſt nachylone, nie trzeba mu zguby przyśpieszać. Stan taki pogranicznego ieſt ſzczęściem granicząćych; podbiciem iakowego Państwa nigdy ſię tyle w moc pomnożyć nie można, ile ſię za iego zaſłoną korzyſtało.

w Drukarni Mitzlerowſkiey
Korpuſu Kadetow
Za pozwoleniem Starſzych